

Sygn. akt I C 842/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego del. do Sądu Okręgowego Bartłomiej Romanowski

Protokolant : sekretarz sądowy Magdalena Bokota

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 grudnia 2020 r., w S.

sprawy z powództwa **M. H.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w G.**

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu;

III. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w S. na rzecz adw. K. C. kwotę 451 zł (czterysta pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sygn. akt C 842/14

UZASADNIENIE

Powód M. H. pozwem z dnia 10 lipca 2014 r. sprecyzowanym pismem procesowym z dnia 20 października 2017 r. (k. 308-315) przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Zakładu Karnego w G. reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o zasądzenie kwoty 100.00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności i narażenia na utratę zdrowia w związku z pogryzieniem przez pluskwy wskutek niezapewnienia odpowiednich warunków sanitarnych podczas odbywania kary pozbawienia wolności, niegodziwym traktowaniem jego osoby przez pracowników pozwanego, niewłaściwego leczenia – jego braku- użębienia powoda, wiążąc te roszczenia z faktem niezgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej przez pozwanego Skarb Państwa w zakresie odbywania kary pozbawiania wolności.

W zakresie naruszenia dóbr osobistych powód w pierwszej kolejności wskazał, iż od początku jego osadzenia w Zakładzie Karnym w G. istniał tam problem z robactwem-pluskwami, na których ugryzienia jest on szczególnie wrażliwy i podatny. Powód podniósł, iż na jego ciele istnieją liczne ślady –pozostałości po pogryzieniach, jak również rozdrapane rany, po nowych. Według powoda pluskwy pojawiają się nieomal w każdej nowej celi, do której zostaje przeniesiony – tak było na calach nr 410, 408, 429 i 415. Powód podał, iż od początku jego pobytu w Zakładzie pozwanego była przeprowadzona jedna profesjonalna dezynfekcja przez firmę zewnętrzną, natomiast gdy pojawia się problem robactwa, pozwany jedynie wyposaża innych więźniów w opalarki, które mają wypalić robactwo w zarobaczonych celach, nie przeprowadza zaś prawidłowej dezynfekcji. Powód wyjaśnił, iż wielokrotnie prosił, aby pozostawić mu taka opalarkę, jednak jego prośby i skargi są bagatelizowane. Powód ponadto zarzucił, iż nikt nie się nim nie przejmuje oraz że jest gorzej traktowany przez pracowników pozwanego niż inni skazani. Zdaniem powoda, gdy tylko zwróci uwagę na jakieś nieprawidłowości, jest traktowany poniżej i umieszczany w celi monitorowanej

bądź w celi przeludnionej. Powód stał na stanowisku, iż zarówno w zakładzie pozwanego jak i wszędzie indziej może pojawić się robactwo – w szczególności pluskwy, natomiast ich nagminne występowanie i brak odpowiedniej reakcji pozwanego doprowadza do naruszenia godności i zdrowia powoda i znacznie przekracza rozmiary następstw pogryzienia przez insekty. Powód podniósł, iż pomimo skazania ma prawo do godnego i humanitarnego odbywania kary pozbawienia wolności. Twierdził, iż nieustanne występowanie robactwa i związanych z tym pogryzień wpływają niekorzystanie na psychikę i samopoczucie powoda oraz na jego ciało. Powód nieustannie się drapie, nie może spać, boi się kłaść do łóżka, wydaje mu się, że zaraz powychodzą pluskwy, stał się przez to nerwowy, nie może się skupić, a na jego ciele pojawiają się coraz to nowe ślady pogryzień.

W dalszej kolejności powód wskazał, iż brak leczenia jego uzębienia również niekorzystanie wpływa na poczucie jego wartości. Powód podał, iż w zakładzie pozwanego stracił przednie zęby, wskutek braku ich leczenia cierpiał na liczne bóle głowy, zęby zostały usunięte, a nieleczone, co spowodowało, że nie posiada przedniego uzębienia, czuje duży dyskomfort w codziennym kontakcie z innymi współwięźniami jak również ma problem z wymową oraz jedzeniem, co tylko pogłębia jego poczucie dyskomfortu, wstydu oraz utrudnia codzienne funkcjonowanie.

W zakresie skutków zdrowotnych związanych z pobytem w Zakładzie Karnym powód wskazał, iż nieustanny problem z pluskwami doprowadził do pogorszenia zdrowia psychicznego powoda, stał się nerwowy, ma zaburzenia snu oraz leki przed położeniem się do łóżka. Powód podniósł, iż powyższe niekorzystanie wpływa na jego codzienne funkcjonowanie, nie może się skupić na najprostszyc czynnościach, odczuwa duży stres oraz niestanne zmęczenie, jest osłabiony. Powód zarzucił, iż rany brzydko się goją i pozostawiają szpecące czerwone ślady, nowe zaś powodują potrzebę nieustannego drapania, krwawią. Przez powyższe powód zgłaszał liczne problemy ze skórą, wszystko go swędzi i boli, pojawiają się u niego natręctwa w związku ze zmianami na skórze.

Kolejno powód podniósł, iż przed osadzeniem w Zakładzie pozwanego została stwierdzona u niego paradontoza i zalecano dalsze leczenie, jednak od osadzenia w Zakładzie Karnym w G. leczenia paradontozy został pozbawiony. Powód podniósł, iż zęby ciągle się psuły i powodowały u powoda ciągły ból głowy. W ocenie powoda gdyby pozwany dostosował leczenie do potrzeb powoda, przedniego uzębienia nie trzeba byłoby usuwać, powód nie odczuwałby silnych bólów głowy oraz dyskomfortu. Powód dodał, iż brak uzębienia powoduje liczne problemy z wymową oraz jedzeniem.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa- Zakład Karny w G. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż całkowicie bezzasadne są twierdzenia powoda dotyczące niezapewnienia mu godny warunków socjalno-bytowych. Pozwany zaprzeczył, aby powód przebywał w Zakładzie Karnym w G. w calach mieszkalnych niezgodnych z normą powierzchniową 3m². Pozwany wskazał, że we wszystkich celach Zakładu Karnego w G. panowały i panują warunki odpowiadające przepisom Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Pozwany wskazał, iż w ZK w G. w okresie pobytu powoda działała sprawna wentylacja, kontrolowana przez specjalistyczną firmę. Wymiana powietrza w pomieszczeniach jest zapewniona. Następnie podał, iż w pozwany Zakładzie Karnym dostarczał wymagane przepisami środki higieny tj. 100 g mydła, 200 g proszku do prania, rolkę papieru toaletowego, pastę do zębów, krem, maszynę do golenia. Pozwany podał, że środki do konserwacji i odkażania urządzeń a także materiały w postaci ścierek czy gąbek z którymi maja do czynienia osadzeni wydawane były w miarę potrzeby (pod kontrola funkcjonariuszy). Pozwany wskazał, że za czystość w pomieszczeniach odpowiadają osadzeni w nich zakwaterowani.

W piśmie procesowym z dnia 15 listopada 2017 r. (k. 324 – 325) powód sprecyzował, że domaga się kwoty 50.000 zł tytułem naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego oraz kwoty 50.000 zł tytułem skutków zdrowotnych związanych z pobytem w Zakładzie Karnym w G..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. H. w dniu 17 października 2012 r. został osadzony w Zakładzie Karnym w G., gdzie odbywa karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Bezsporne, a nadto dowód:

- informacja o pobytach i orzeczeniach, k. 56-61

- pismo z dnia 17.12.2014 r., k. 77

W Zakładzie Karnym w G. powód przebywał w ponad 20 różnych celach mieszkalnych wieloosobowych znajdujących się w pawilonie C. W dniu 18 października 2012 r. powód przebywał w celi nr 201, tego samego dnia został przeniesiony do celi nr 212, o powierzchni 16,23 m², gdzie przebywał do 24 października 2012 r. Od dnia 24 do 26 października 2012 r. przebywał w celi nr 416 o powierzchni 6,17 m², od 26 października do 2 listopada 2012 r. w celi nr 429 o powierzchni 7,79 m², od 2 do 19 listopada 2012 r. w celi nr 404 o powierzchni 6,11 m², od 19 listopada do 18 grudnia 2012 r. w celi nr 418 o powierzchni 6,16 m², od 18 grudnia 2012 r. do 25 stycznia 2013 r. w celi nr 416 o powierzchni 6,17 m², od 25 stycznia do 21 października 2013 r. w celi nr 405 o powierzchni 6,13 m², od 21 października do 4 listopada 2013 r. w celi nr 449 o powierzchni 6,20 m², od 4 do 6 listopada 2013 r. w celi nr 209 o powierzchni 6,20 m², od 6 do 14 listopada 2013 r. w celi nr 449 o powierzchni 6,20 m², od 14 listopada 2013 r. do 22 stycznia 2014 r. w celi nr 405 o powierzchni 6,13 m², od dnia 22 do 31 stycznia 2014 r. w celi nr 414 o powierzchni 6,21 m², od dnia 31 stycznia do 4 lutego 2014 r. w celi nr 413 o powierzchni 16,08 m², od dnia 4 lutego do 23 czerwca 2014 r. w celi nr 413 o powierzchni 16,08 m², od dnia 23 do 24 czerwca 2014 r. w celi nr 449 o powierzchni 6,20 m², od dnia 24 czerwca do 30 października 2014 r. w celi nr 408 o powierzchni 6,19 m², od dnia 30 października do 17 listopada 2014 r. w celi nr 450 o powierzchni 6,20 m², od dnia 17 do 19 listopada 2014 r. w celi nr 440 o powierzchni 6,20 m², od dnia 19 do 25 listopada 2014 r. w celi nr 421 o powierzchni 6,19 m², od dnia 25 listopada do 10 grudnia 2014 r. w celi nr 413 o powierzchni 16,08 m², od 10 grudnia 2014 r. do 7 lipca 2015 w celi nr 410 o powierzchni 6,17 m², od dnia 7 lipca do 12 sierpnia 2015 r. w celi nr 424 o powierzchni 7,96 m², od dnia 12 do 14 sierpnia 2015 r. w celi nr 410 o powierzchni 6,17 m², od 14 sierpnia 2015 r. w celi nr 431 o powierzchni 8,01 m².

Norma powierzchni mieszkaniowej w celach, w których przebywał powód wynosi 3m², za wyjątkiem celi nr 431, w której obowiązuje norma 4m². Ilość miejsc do zakwaterowania we wszystkich celach wynosiła 2, za wyjątkiem celi 201, w której były 3 miejsca do zakwaterowania.

Bezsporne, a nadto dowód:

- historia rozmieszczenia, k. 55, 152

- pismo, k. 151

- wykaz pomieszczeń, k. 153

Pawilon C, na którym znajdują się cele, w których przebywał powód został oddany do użytkowania w 2005 r. Jest to pawilon po remoncie generalnym.

Dowód:

- zeznania świadka T. E., k. 207

Każda cela pawilonu C jest wyposażona w nowy sprzęt kwatermistrzowski zakupiony w 2005 r. i poddawany w razie potrzeby bieżącym naprawom bądź wymianie na inne, jeżeli osadzony zgłasza zużycie sprzętu lub jeżeli jest to

zauważone podczas wizytacji celi. W celach dostępna jest przez całą dobę ciepła woda. Na celach jest ciepło, panuje optymalna temperatura, okna w celi są szczelne.

Dowód:

- zeznania świadka T. E., k. 207

- zeznania świadka K. M., k. 208

W celach w których przebywał M. H. znajdują się kąpiki sanitarne, w których są umywalki i sedesy, odgródzone od reszty celi ścianą o grubości około 6 cm oraz zasuwanyimi drzwiami. W celi znajduje się także stół i dwa taborety więzienne oraz łóżko piętrowe.

Dowód:

- zeznania świadka A. S., k. 176-177

- zeznania świadka T. E. przeprowadzony w trybie pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w G., sygn. akt I Cps 28/16, k. 207;

- zeznania świadka K. M. przeprowadzony w trybie pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w G., sygn. akt I Cps 28/16, k. 208.

Podczas pobytu powoda w Zakładzie Karnym w G. pojawiały się w celach pluskwy, o czym osadzeni informowali administrację zakładu. Wówczas oddział zakładu był dezynfekowany, a osadzeni w związku z tym byli przenoszeni do innych cel. W razie pojawienia się pluskw czynności związane z dezynfekcją wykonuje firma zewnętrzna. Czynności w zakresie dezynsekcji w Zakładzie Karnym w G. realizuje (...).

Dowód:

- zeznania świadka D. M. przeprowadzony w trybie pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w G., sygn. akt I Cps 155/15, k. 129-130;
- zeznania świadka K. M. przeprowadzony w trybie pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w G., sygn. akt I Cps 28/16, k. 208;
- przesłuchanie powoda M. H., e – protokół z dnia 21 kwietnia 2015 r. (00:03:19 – 00:18:09), płyta CD, k. 85, e – protokół z dnia 15 marca 2018 r. (00:10:52 – 00:33:32), k. 383 – 385;
- zeznania świadka R. K. przeprowadzony w trybie pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w G., sygn. akt I Cps 42/18, na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r., k. 444;
- zeznania świadka J. P., e – protokół z dnia 2 sierpnia 2018 r. (00:05:02 – 00:37:17), k. 494 – 496;
- zeznania świadka G. P., e – protokół z dnia 18 września 2018 r. (00:32:21 – 00:42:26), k. 536 – 537;
- zeznania świadka T. E., e – protokół z dnia 18 września 2018 r. (00:42:27 – 00:54:01), k. 537.

Proces dezynsekcji w celach, w których przebywał osadzony o nr 408, 410, 415 i 429 odbył się pięciokrotnie (w dniu 4 października 2014 r., 14 listopada 2013 r., 8 lutego 2017 r., 10 maja 2017 r.), natomiast w stosunku do całego Zakładu Karnego w okresie od 5 września 2013 r. do dnia 17 listopada 2017 r. nastąpiło to 182 razy. Podczas powyższych czynności powód został przeniesiony do cel zastępczych. Wszelkie zgłaszany przez powoda zastrzeżenia w zakresie stanu sanitarnego celu – bez względu na ich zasadność – spotkały się z odpowiednimi i natychmiastowymi działaniami ze strony pozwanego.

Dowody:

- protokoły dezynsekcji, k. 330 – 324;
- historia rozmieszczenia, k. 335 – 335v;
- przesłuchanie powoda M. H., e – protokół z dnia 21 kwietnia 2015 r. (00:03:19 – 00:18:09), płyta CD, k. 85, e – protokół z dnia 15 marca 2018 r. (00:10:52 – 00:33:32), k. 383 – 385;
- zeznania świadka R. K. przeprowadzony w trybie pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w G., sygn. akt I Cps 42/18, na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r., k. 444;
- zeznania świadka J. P., e – protokół z dnia 2 sierpnia 2018 r. (00:05:02 – 00:37:17), k. 494 – 496;
- zeznania świadka T. E., e – protokół z dnia 18 września 2018 r. (00:42:27 – 00:54:01), k. 537.

Od dnia 25 października 2012 r. M. H. odbywa karę pozbawiania wolności w oddziale terapeutycznym dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo, w tym dla sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełnionych w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych w ZK w G., z uwagi na zdiagnozowane zaburzenia preferencji seksualnych.

Powód został zakwalifikowany do odbywania kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym, poddawany jest zindywidualizowanemu oddziaływaniom według indywidualnego programu terapeutycznego.

W ramach powyższego powodowi zaproponowano m.in. korzystanie z konsultacji indywidualnych z psychologiem w ramach oddziaływań wobec sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, udział w terapii zajęciowej oraz zajęcia edukacyjne z zakresu profilaktyki.

Powód jest regularnie konsultowany przez psychologa w celu kontroli stanu psychicznego. W jego funkcjonowaniu nie zaobserwowano żadnych niepokojących objawów, w tym lęków zaburzeń snu lub koncentracji, ponadto sam powód nie zgłaszał doświadczenia jakichkolwiek trudności.

Dowody:

- zaświadczenie z dnia 2.11.2015 r., k. 134;
- wydruk przeglądarki, k. 336 – 339;
- przesłuchanie powoda M. H., e – protokół z dnia 21 kwietnia 2015 r. (00:03:19 – 00:18:09), płyta CD, k. 85, e – protokół z dnia 15 marca 2018 r. (00:10:52 – 00:33:32), k. 383 – 385;
- zeznania świadka M. S. przeprowadzony w trybie pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w G., sygn. akt I Cps 42/18, na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r., k. 442 – 443;
- zeznania świadka O. K., e – protokół z dnia 18 września 2018 r. (00:04:06 – 00:16:53), k. 534 – 535.

Na mocy decyzji zastępcy Dyrektora Zakładu Karnego w G. z dnia 23 czerwca 2014 r. M. H. został umieszczony w monitorowanej celi mieszkalnej nr 449. W uzasadnieniu decyzji wskazano, iż jest ona podyktowana koniecznością odpowiedniego osadzenia w celu zapewnienia bezpieczeństwa, co wiąże się z brakiem wolnych miejsc w celach mieszkalnych niemonitorowanych.

Bezsporne, a nadto dowód:

- decyzja z dnia 23.06.2014 r., k. 78-79, 81-82;

- zeznania świadka A. S., e – protokół z dnia 16 lutego 2016 r. (00:03:33 – 00:11:43), k. 176-177;
- przesłuchanie powoda M. H., e – protokół z dnia 21 kwietnia 2015 r. (00:03:19 – 00:18:09), płyta CD, k. 85, e – protokół z dnia 15 marca 2018 r. (00:10:52 – 00:33:32), k. 383 – 385.

W dniu 31 października 2014 r. M. H. złożył do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w S. skargę dotyczącą sposobu kwaterowania, warunków bytowych w Zakładzie Karnym w G..

Pismem z dnia 17 grudnia 2014 r. poinformowano powoda, iż powyższa skarga została uznana za nieuzasadnioną. W piśmie tym poinformowano powoda, iż nie stwierdzono nieprawidłowości w zakresie umieszczenia powoda w celi monitorowanej. Wskazano, iż cele mieszkalna, w której powód został zakwaterowany spełniała właściwe warunki techniczne i sanitarne do kwaterowania w niej osób pozbawionych wolności. Ponadto poinformowano powoda, iż nie stwierdzono, aby był niewłaściwie traktowany przez personel oddziału terapeutycznego, w którym jest kwaterowany.

Bezsporne, a nadto dowód:

- pismo z dnia 17.12.2014 r., k. 77, 80

M. H. początkowo w czasie pobytu w pozwanym zakładzie karnym nie stwarzał problemów, ale po wpływie emocji bywał agresywny i wulgarny werbalnie obrażając funkcjonariuszy. Czasami odmawiał uczestnictwa w zajęciach terapeutycznych. Powód sprawiał problemy z doborze współosadzonych. Został usunięty z grupowych zajęć terapeutycznych ze względu na rozbijanie grupy.

Dowód:

- zeznania świadka K. M. k. 208;
- zeznania świadka M. S. k. 442 – 443;
- zeznania świadka O. K., e – protokół z dnia 18 września 2018 r. (00:04:06 – 00:16:53), k. 534 – 535.

Decyzją z dnia 4 maja 2017 r. Dyrektor Zakładu Karnego w G. umieścił powoda w monitorowanej celi mieszkalnej. Decyzja podyktowana była względami ochronnymi wynikającymi z zachowań powoda związanymi z wysokim poziomem agresji oraz autoagresji, co wiązało się z koniecznością zapewnienia mu bezpieczeństwa osobistego.

Dowód:

- decyzja z dnia 4 maja 2017 r., k. 316.

W trakcie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w G. zdiagnozowano u niego osobowość dyssocjalną oraz zaburzenia preferencji seksualnych pod postacią sadyzmu. Stwierdzone zaburzenia osobowości u osadzonego manifestowane były poprzez:

1. skrajny egocentryzm, nieumiejętność przyjęcia cudzej perspektywy, ograniczoną zdolność do abstrakcyjnego myślenia, stałe poczucie doznawania krzywdy, przy jednoczesnym braku, krytycyzmu wobec własnego zachowania, nieumiejętność dostrzegania związku przyczynowo- skutkowego pomiędzy własnym działaniem, a . doznawanymi konsekwencjami, ignorowanie skutków podejmowania działań, pomimo znajomości i rozumienia norm społecznych i prawnych;
2. negatywny obraz świata i innych ludzi, do interpretowania obojętnych wydarzeń jako zagrażających i wymierzonych przeciwko niemu, stałe doszukiwanie się złośliwości i wyrządzanych mu szkód, pielęgnowanie w sobie poczucia krzywdy, wrogie nastawienie do otoczenia;

3. zaburzoną sferę emocjonalno- popędowa, deficyty uczuciowości wyższej, niezdolność do empatii, wczucia się w sytuację drugiej osoby, koncentrację wyłącznie na własnych emocjach i przeżyciach, ograniczoną zdolność do odraczania gratyfikacji, tolerancji frustracji, oczekiwanie od otoczenia natychmiastowego ich zaspakajania;
4. wycofanie się z kontaktów społecznych, nienawiązywanie bliskich relacji z ludźmi, traktowanie ich instrumentalnie, wyłącznie w kategoriach ewentualnych korzyści materialnych, wywyższanie się, pogardliwy stosunek zarówno do personelu, jak i innych osadzonych, swoją bierną agresję, ignorowanie innych;
5. skłonność do manipulacji, roszczeniowe nastawienie do ludzi, świata, wymiaru sprawiedliwości, Państwa Polskiego, stale, poprzez różne formy manipulacji, próbuje wymuszać na otoczeniu doraźne korzyści.

Dowód:

- wyjaśnienia, k. 633 – 634.

W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w kolejnych zakładach karnych, M. H. zgłaszał pracownikom służby zdrowia występowanie problemów dermatologicznych m.in. wysypki. W tym zakresie w dniu 2 stycznia 2011 r. powód zgłaszał swędzącą wysypkę na skórze całego ciała, a w przeprowadzonej w dniu 18 stycznia 2011 r. konsultacji dermatologicznej stwierdzono na jego ciele liczne krosty, przeczosy. Według twierdzeń powoda utrzymywały się one ze świadem od dwóch miesięcy. Powodowi zalecono pacjentowi farmakoterapię, jednak podczas kontroli dermatologicznej w dniu 22 lutego 2011 r. stwierdzono jeszcze drobne grudki i świąd w okolicach pach. W dniu 11 kwietnia 2011 r. powód ponownie zgłaszał świąd skóry z koniecznością dalszej farmakoterapii, a podczas kolejnej wizyty w dniu 19 kwietnia 2011 r. do leczenia włączono również sterydy.

Z kolei w dniu 30 sierpnia 2011 r. na twarzy [pwpda stwierdzono wykwity skórne, prawdopodobnie jako reakcja na dezynsekcję (odpluskwianie), w związku z czym zalecono farmakoterapię. Ponowny wpis o obecności zmian skórnych na ciele M. H. został poczyniony w dniu 30 stycznia 2012 r. W dniu 23 kwietnia 2012 r. powód ponownie zgłaszał wysypkę, w związku z czym skierowano go do dermatologa. Podczas konsultacji dermatologicznej przeprowadzonej w dniu 14 maja 2016 r. rozpoznano u powoda łojotokowe zapalenie skóry głowy z drobnopłatowym złuszczeniem, pojedyncze, grudki trądziku oraz nadpotliwość z przykrym zapachem potu, w związku z czym m.in. zalecono farmakoterapię. W związku nadmierną potliwością kolejny raz powód został skierowany do dermatologa w dniu pod koniec maja 2012 r. Podczas kontroli dermatologicznej w dniu 4 czerwca 2016 r. i w dniu 6 sierpnia 2012 r. zalecano kontynuację farmakoterapii. Również podczas konsultacji w dniu 3 października 2012 r. stwierdzono u powoda zmiany skórne na głowie z zapaleniem mieszków włosowych.

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w G. powód konsultowany był przez psychiatrę w dniu 7 listopada 2012 r. oraz dermatologa w dniu 13 listopada 2012 r.

W dniu 22 stycznia 2013 r. u powoda odnotowano występujące zmiany na skórze, a podczas konsultacji dermatologicznej przeprowadzonej w dniu 7 lutego 2013 r. odnotowano obecność pojedynczych zmian kontaktowych, w związku z czym zalecono miejscową farmakoterapię. W dniu 16 kwietnia 2013 r. odnotowano na ciele pacjenta obecność zmian rumieniowych, w związku z czym zalecono farmakoterapię, natomiast w dniu 18 czerwca 2013 r. odnotowano wynik konsultacji dermatologicznej z obecnością zmian skórnych na lewej kończynie górnej.

W dniu 8 lipca 2013 r. powód zwrócił się z prośbą o dodatkową kąpiel w związku z obecnością zmian skórnych. Z datą 12 września 2013 r. M. H. zgłosił świąd skóry występujący od kilku miesięcy i nasilający się nocą, w związku z czym po stwierdzeniu pojedynczych plamistych złuszczonej się zmian pielęgniarzka zaleciła miejscową farmakoterapię. W dniu 8 października 2013 r. zalecono pacjentowi przeprowadzenie konsultacji dermatologicznej. Podczas tej konsultacji odbytej w dniu 19 grudnia 2013 r. pacjent uskarżał się na świąd, w związku z czym zalecono farmakoterapię. Ostatni wpis w udostępnionej dokumentacji medycznej został dokonany z datą 16 czerwca 2015 r., kiedy to odnotowano obecność na dłoniach M. H. zmian skórnych.

Natomiast objawy mające bezpośredni związek z insektami powód zgłosił w dniu 30 sierpnia 2011 r., kiedy na twarzy stwierdzono u niego wykwity skórne, prawdopodobnie jako reakcja na dezynsekcję (odpluskwanie), w związku z czym zalecono farmakoterapię.

W dokumentacji medycznej powoda brak jest zapisów dotyczących bezpośrednio faktu zgłaszania przez powoda pogryzienia powoda przez insekty. Niemniej podawane przez powoda w dniu 12 września 2013r. nasilenie się świądu skóry w godzinach nocnych może wskazywać na obecność insektów w celi (komarów, pluskiew), które były najbardziej aktywne właśnie w godzinach wieczornych i nocnych. Możliwe, że pogryzienie powoda przez insekty (komary, pluskwy) było przyczyną powstawania na jego ciele niektórych z występujących u niego zmian skórnych z towarzyszącym świądem.

W związku z ewentualnym pogryzieniem przez insekty w trakcie pobytu w zakładzie karnym powód T. H. nie doznał uszczerbku na zdrowiu, a jego aktualny stan zdrowia nie może być skutkiem takiego ewentualnego pogryzienia.

Dowód:

- książeczka lekarska, k. 109;
- opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej z dnia 3 sierpnia 2016 r., k. 122 – 124;
- przesłuchanie powoda M. H., e – protokół z dnia 21 kwietnia 2015 r. (00:03:19 – 00:18:09), płyta CD, k. 85, e – protokół z dnia 15 marca 2018 r. (00:10:52 – 00:33:32), k. 383 – 385.

M. H. w czasie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej miał zapewnioną właściwą zgodną z przepisami i zasadami sztuki medycznej opiekę lekarską w tym konsultacje specjalistyczne, jak również konsultacje u psychologa. Personel pozwanego zakładu karnego odnosił się do powoda w sposób odpowiedni, z zachowaniem praw i jego godności osobistej.

M. H. w Zakładzie Karnym w G. usunięto 3 zęby. Przed osadzeniem usunięto u powoda 6 zębów górnych i jeden dolny. W lutym 2013 r. lekarz stomatolog zakwalifikował powoda do protezowania jamy ustnej. Lekarz stomatolog kwalifikujący osadzonych do protezowania zawsze informuje, że osadzeni powinni zapisywać się na planowane przyjęcia do stomatologa celem wcześniejszego uporządkowania i przygotowania jamy ustnej do wykonania protezy. Wbrew temu powód ostatni raz zgłosił się do dentysty 14 listopada 2013 r. Powód był wzywany do gabinetu celem przygotowania do wykonania protezy, ale odmawiał przyjścia.

M. H. okresowo zgłaszał w trakcie przyjęć lekarskich dolegliwości dyspeptyczne, ale były one przede wszystkim następstwem przewlekłego zapalenia błony śluzowej żołądka, potwierdzonego w badaniu górnego odcinka przewodu pokarmowego (gastroskopia). Powód nigdy nie zgłaszał pracownikom pozwanego, że ma „problemy z wymową oraz jedzeniem”.

Do chwili obecnej powód nie ma wykonanej protezy uzębienia z uwagi na brak jego współpracy z personelem medycznym zakładu karnego w zakresie sanacji jamy ustnej. Braki uzębienia sprawiają powodowi dyskomfort, powodują, że powód źle się czuje. Ma również problemy ze spożywaniem pokarmu, nie jest w stanie wszystkiego pogryźć.

Dowody:

- kserokopia dokumentacji medycznej k. 340 – 348;
- przesłuchanie powoda M. H., e – protokół z dnia 21 kwietnia 2015 r. (00:03:19 – 00:18:09), płyta CD, k. 85, e – protokół z dnia 15 marca 2018 r. (00:10:52 – 00:33:32), k. 383 – 385;

- zeznania świadka M. S. przeprowadzony w trybie pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w G., sygn. akt I Cps 42/18, na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r., k. 442 – 443;
- zeznania świadka O. K., e – protokół z dnia 18 września 2018 r. (00:04:06 – 00:16:53), k. 534 – 535;
- zeznania świadka E. P., e – protokół z dnia 18 września 2018 r. (00:16:54 – 00:32:20), k. 535 – 536.

Rozwój M. H. powoda od dzieciństwa przebiegał w sposób traumatyczny i w zdecydowany sposób wpłynął na ukształtowanie się jego osobowości, powstanie deficytów w sferze poznawczej i emocjonalno-społecznej. Powód prezentuje cechy niedostosowania społecznego, które w znacznym stopniu utrudniają mu poprawne funkcjonowanie w otoczeniu. Traumatyczne przeżycia z przeszłości wpłynęły niewątpliwie na poziom jego funkcjonowania emocjonalno-społecznego, stan zrównoważenia psychicznego, odporność na frustrację, pobudzenie.

Natomiast warunki izolacji panujące w zakładzie karnym nasiliły dezadaptacyjne cechy funkcjonowania powoda. W trakcie pobytu powoda w zakładzie karnym jego stan psychiczny i emocjonalny nie był zrównoważony. Zauważalne było uogólnione pobudzenie, negatywne nastawienie do otoczenia, brak odpowiedniego dystansu. Powód wskazywał na trudności adaptacyjne związane z pobytem w zakładzie karnym, brakiem możliwości swobodnego decydowania o sobie samym. Proces adaptacji zależny jest od wykształconych mechanizmów funkcjonowania oraz cech osobowości. Warunki odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym oraz ewentualny kontakt powoda w celu z robactwem (pluskwami) nie były wiodącymi zmiennymi wpływającymi na stan funkcjonowania i samopoczucia powoda. Warunki bytowe, robactwo nie stanowią pierwotnego powodu wystąpienia u powoda nerwowości, bezsenności, natręctw. Objawy mogły zostać przez powyższe wzmocnione, jednak ich bezpośrednie przyczyna związana jest ze wcześniejszymi doświadczeniami powoda i ich wpływem na jego funkcjonowanie emocjonalno-społeczne.

Gdyby M. H. skorzystał z oferowanej mu pomocy, wsparcia w związku z pobytem na oddziale terapeutycznym, prawdopodobnie nastąpiłyby pozytywne zmiany w jego funkcjonowaniu, wzrosłyby możliwości adaptacyjne; opozycyjna postawa powoda uniemożliwia ten proces, pomimo gotowości wsparcia ze strony psychologa, terapeutów.

Dowód:

- zeznania świadka M. S. przeprowadzony w trybie pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w G., sygn. akt I Cps 42/18, na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r., k. 442 – 443;
- zeznania świadka G. P., e – protokół z dnia 18 września 2018 r. (00:32:21 – 00:42:26), k. 536 – 537;
- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii z dnia 27 stycznia 2020 r., k. 611 – 614;
- uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii z dnia 30 kwietnia 2020 r., k. 662;
- uzupełniająca ustna opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii, e – protokół z dnia 1 grudnia 2020 r. (00:02:03 – 00:56:31), k. 806 – 809.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Powód wskazał, że niezgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej przez pozwanego dopatrywał się w warunkach, w jakich przebywał w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Podstawę prawną powództwa w tym zakresie stanowiły przepisy art. 417 k.c. w związku z art. 448 k.c. i w związku z art. 23 i 24 k.c. Nadto w toku postępowania powód podniósł, że warunki przebywania w izolacji w pozwanych jednostkach penitencjarnych przyczyniły się także do pogorszenia stanu jego zdrowia, w szczególności w zakresie schorzeń dermatologicznych,

stanu uzębienia oraz zdrowia psychicznego. W tym zakresie podstawę prawną powództwa stanowiły wobec tego przepisy art. 417 k.c. w związku z art. 445 § 1 k.c. i w związku z art. 444§1 k.c.

Na wstępie wskazać należy, iż od dnia 1 września 2004 roku istnieją dwa reżimy odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa. Po pierwsze, odpowiedzialność szczególna unormowana w art. 417 – 417² k.c., które to przepisy regulują odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego, a także innych państwowych i komunalnych osób prawnych wyłącznie za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej i tylko w tym zakresie wyłączają stosowanie przepisów ogólnych o odpowiedzialności za cudze czyny, tj. art. 416, 427 i 429 – 430 k.c. Po drugie, odpowiedzialność oparta o ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej osób prawnych, która obejmuje odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w inny sposób niż przy wykonywaniu władzy publicznej. Ten pierwszy rodzaj odpowiedzialności reguluje przede wszystkim przepis art. 417 § 1 k.c. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Odpowiedzialność przewidziana w art. 417 k.c. jest odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Jednocześnie w doktrynie i judykaturze prawa cywilnego wskazuje się, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. Wykonywanie władzy w tym sensie może mieć postać nie tylko wydania decyzji (orzeczenia), lecz także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki, na przykład użycia przymusu zarówno w stosunku do majątku, jak i osoby. W niniejszej sprawie powód wiązał obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego z jego działalnością, polegającą na wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Ta sfera działalności publicznej musi być uznana za wykonywanie władzy publicznej, albowiem nie należy ona do sfery aktywności innych podmiotów i charakteryzuje ją władcze działanie funkcjonariuszy publicznych. Z tego względu odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa za szkodę niemajątkową wyrządzoną w związku z wykonywaniem podlega ocenie z punktu widzenia art. 417 k.c.

Analiza tego przepisu w kontekście pozostałych przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową wskazuje, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa są: po pierwsze powstanie szkody, po drugie wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym polegającym na bezprawnym działaniu lub zaniechaniu podmiotu wykonującego w imieniu Skarbu Państwa władzę publiczną, po trzecie normalny związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianym czynem niedozwolonym a powstaniem szkody. Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda, przy czym pojęcie szkody obejmuje uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie – w dobrach niemajątkowych. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się. Przepis ten jest ściśle związany z przepisami art. 23 i 24 k.c. Stosownie do dyspozycji art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl natomiast art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przepis art. 24 § 1 k.c. przewiduje, iż osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny na zasadach określonych w kodeksie cywilnym. Przepis ten odsyła więc do dyspozycji przytoczonego wyżej art. 448 k.c.

W niniejszej sprawie powód podnosił, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, poprzez niezapewnienie odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności i z tego tytułu wnosil o zasądzenie na jego rzecz kwoty 50 000 zł. Ponadto domagał się zadośćuczynienia w tej samej kwocie z tytułu powstałego u niego rozstroju zdrowia.

Jeśli chodzi o pierwsze żądanie sąd zważył, że godność człowieka podlega szczególnej ochronie zarówno w prawie polskim, jak i w prawie międzynarodowym. Art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku (V CSK 431/06) wskazał, że wynikający z powyższej normy konstytucyjnej obowiązek powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Dotyczy to także wykonywania przez państwo zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości, w tym także wykonywania orzeczonych kar i środków zapobiegawczych. Wymóg zapewnienia przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności (czy odpowiednio tymczasowego aresztowania) jest także jednym z podstawowych wymogów państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku, ratyfikowany przez Polskę (Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169), który głosi, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, ratyfikowany przez Polskę w 1993 roku (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Z tego przepisu wyprowadza się obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach godziwych i humanitarnych nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Konieczność respektowania powyższych praw osób osadzonych znajduje odzwierciedlenie w judykaturze Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (vide wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 5 grudnia 1979 roku w sprawie skargi numer 8224/78; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 12 stycznia 1995 roku w sprawie skargi nr 21915/93; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 9 marca 2006 roku w sprawie skargi nr 73786/01; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 kwietnia 2001 roku w sprawie skargi nr 28524/95), który wielokrotnie podkreślał, iż odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewłaściwą ilością łóżek itp. może zostać uznane za poniżające traktowanie w rozumieniu art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Odpowiednikami przywołanych wyżej norm prawa międzynarodowego są przepisy art. 40, art. 41 ust. 4 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzające powyższe zasady na grunt prawa polskiego.

W niniejszej sprawie powód podniósł, że podczas odbywania kary pozbawienia wolności, naruszone została jego dobra osobiste z uwagi na konieczność odbywania kary w warunkach naruszających jego godność. Zarzucał, że cele są przeludnione, brudne, zarobaczone i pozbawione odpowiedniej wentylacji. Skarżył się również na zachowanie funkcjonariuszy służby więziennej. W toku procesu zaczął też zgłaszać, że doszło do pogorszenia jego stanu zdrowia z uwagi na schorzenia dermatologiczne i stomatologiczne. Nadto twierdził, że warunki odbywania kary wpłynęły na jego kondycję psychiczną.

Nie ulega wątpliwości, że na konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, którymi między innymi jest powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia lub możliwość przebywania poza celą. W niektórych wypadkach ocena odpowiednich warunków wymaga uwzględnienia indywidualnych cech osadzonego, takich jak wiek lub stan zdrowia. Istotnym elementem oceny jest również czas trwania nieodpowiedniego traktowania. Nie wyklucza to jednak sytuacji, w której decydujące znaczenie zostaje przypisane jednemu czynnikowi, ze względu na jego wagę jako przyczyny naruszenia. W tym miejscu należy wskazać, że ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego, które są dysponentami

toczącego się postępowania i ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). Oznacza to, że strona wytaczająca powództwo powinna wskazać fakty mające dla sprawy istotne znaczenie oraz dowody na potwierdzenie tych faktów. Celem zaś przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów jest uzasadnienie własnych wniosków lub odparcie wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. W związku z tym, strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnych środków dowodowych dla wykazania swoich twierdzeń. Jest to tzw. ciężar instruowania, który ma charakter obowiązku procesowego (art. 232 k.p.c.), będący jednocześnie urzeczywistnieniem reguł rozkładu ciężaru dowodu, wynikających z przepisów prawa materialnego, a w szczególności przepisu art. 6 k.c., wedle którego wywodzący skutki prawne z oznaczonych faktów winien je udowodnić.

Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie uznał, że nie dostarczyło ono wystarczających podstaw do ustalenia takich okoliczności, które uzasadniałyby uwzględnienie powództwa i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia - czy to na podstawie art. 417 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 23 k.c., czy też na podstawie art. 417 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na dokumentach złożonych przez stronę pozwaną, w tym m. in. książce zdrowia powoda, dokumentacji medycznej, historii rozmieszczenia, zaświadczeń i decyzji dotyczących powoda, oraz protokołów dezynsekcji. Nadto sąd przesłuchał w charakterze świadków pracowników administracji ZK G. i współosadzonych z powodem.

Zgromadzone dokumenty oraz zeznania świadków T. E., K. M., R. K., M. S., O. K. i E. P. wskazywały jednoznacznie, że warunki odbywania kary w pozwanym zakładzie karnym spełniały wszelkie przewidziane w tym zakresie normy. Dotyczyło to w szczególności powierzchni poszczególnych cel, jak i zapewnienia powodowi niezbędnej opieki medycznej. Wynikało z nich również, że powód odbywa karę w pawilonie zakładu karnego, który poddany został stosunkowo niedawno gruntownemu remontowi. W wyniku tego osadzeni mają zapewnione w celach wszystkie niezbędne elementy wyposażenia, w tym wyodrębniony kącik sanitarny z dostępem do ciepłej i zimnej wody.

Natomiast zeznania świadków zawnioskowanych przez powoda tj.: G. P., J. P., A. S. i Danila M. zdaniem sądu nie mogły stawić wystarczająco podstaw do ustalenia okoliczności świadczących o złych warunkach odbywania kary w pozwanym zakładzie lub tym bardziej u powstaniu z tego powodu rozstroju zdrowia u powoda. Świadczy o tym przede wszystkim fakt, że świadkowie ci przebywali zwykle z powodem przez krótki okres i posiadali zdawkowe informacje o jego sytuacji w czasie odbywania kary. Wspominali jedynie, że skarżył się na dolegliwości wywołane przez pluskwy, przy czym chodziło o jednostkowe przypadki. Sami osadzeni wskazywali, że mieli kontakt z tymi insektami. Jednak nie twierdzili, iż spowodowało to pogorszenie ich stanu zdrowia. Wspominali, że występowały one w jednej celi lub, że pojawiają się one do czasu do czasu. Jeden ze świadków podał, że administracja ZK nie podejmuje żadnych działań w celu ich zwalczania, jednak twierdzenie to pozostawało w oczywistej sprzeczności z zeznaniami innych świadków, a nawet samego powoda. Natomiast świadkowie strony pozwanej oraz dostarczone protokoły wskazywały, że podejmowano regularne i często czynności celem dezynfekcji i zwalczania robactwa.

Jeśli chodzi zaś o warunki w celi, to z zeznań świadków wynikało jedynie, że w jednej celi pojawił się grzyb. Świadczy o tym także fakt, że cele były przeludnione. Jednak twierdzenia te nie były poparte żadnymi pomiarami. Nadto zaś bazowały na błędnym przekonaniu, że przy ustalaniu powierzchni przypadającej na jednego osadzonego, od powierzchni celi odejmuje się powierzchnię zajętą przez sprzęt kwaterunkowy.

Warunki odbywania kary pozbawienia wolności uregulowane są w art. 110 § 1 i 2 k.k.w., który stanowi, że skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Z cytowanego przepisu wynika, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na osadzonego, powinna wynosić co do zasady co najmniej 3 m², liczone od całkowitej powierzchni użytkowej celi mieszkalnej. Podobnie jak w przypadku lokali mieszkalnych brak jest bowiem podstaw do odliczenia powierzchni zajmowanej przez wyposażenie celi, w tym również powierzchni znajdującej się pod urządzeniami grzewczymi i sanitarnymi. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe doprowadziło do ustalenia, że powodowi zapewniono

wymaganą przez art. 110 § 2 kkw powierzchnię co najmniej 3 m². Potwierdzał to załączony do akt sprawy wykazu osób współosadzonych z powodem. Powód nie zdołał w żaden sposób podważyć tych danych.

Zeznania świadków były nadto całkiem nieprzydatne, jeśli chodzi o ustalenie rzekomo złego traktowania powoda przez personel więzienny. Nie zawierały bowiem żadnych przykładów w tym zakresie.

Ostatecznie zatem sąd nie dysponował w zasadzie żadnym przekonującym materiałem dowodowy, który mógłby potwierdzić roszczenia powoda. W zasadzie twierdzenia zgodne z treścią pozwu przedstawiał konsekwentnie jedynie sam powód.

Ponieważ powód sugerował również, że w trakcie pobytu nabawił się rozstroju zdrowia w tym psychicznego, sąd dodatkowo, zgodnie z wnioskiem strony powodowej, dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i psychologii na okoliczność wpływu pobytu w zakładzie karnym na stan zdrowia powoda. Opinie zostały sporządzone przez biegłych dysponujących odpowiednią wiedzą specjalną i doświadczeniem. Opinie zawierały szczegółową analizę materiału dowodowego, a także klarowne wnioski poparte logicznym uzasadnieniem. Nadto biegła A. Z. sporządziła również opinię pisemną uzupełniającą oraz złożył ustną opinię na rozprawie. W wyniku tego, zdaniem sądu wszystkie wątpliwe okoliczności zostały wyjaśnione.

Biegli S. M. i A. Z. nie potwierdzili przy tym, że w warunkach pobytu pozwanego w pozwanym zakładzie karnym doszło do rozstroju zdrowia, w tym w szczególności na skutek warunków odbywania kary.

W trakcie osadzenia w ramach kary pozbawienia wolności w zakładach karnych, powód zgłaszał pracownikom służby zdrowia występowanie problemów dermatologicznych m.in. wysypki. Z tym, że działo się to jeszcze zanim został osadzony w pozwanym zakładzie karnym. W dniu 2 stycznia 2011 r. powód zgłaszał swędzącą wysypkę na skórze całego ciała, a w przeprowadzonej w dniu 18 stycznia 2011 r. konsultacji dermatologicznej stwierdzono na jego ciele liczne krosty, przeczosy. Według twierdzeń powoda utrzymywały się one ze świadem od dwóch miesięcy. Powodowi zalecono pacjentowi farmakoterapię, jednak podczas kontroli dermatologicznej w dniu 22 lutego 2011 r. stwierdzono jeszcze drobne grudki i świąd w okolicach pach. W dniu 11 kwietnia 2011 r. powód ponownie zgłaszał świąd skóry z koniecznością dalszej farmakoterapii, a podczas kolejnej wizyty w dniu 19 kwietnia 2011 r. do leczenia włączono również sterydy. Ponowny wpis o obecności zmian skórnych na ciele M. H. został poczyniony w dniu 30 stycznia 2012 r. W dniu 23 kwietnia 2012 r. powód ponownie zgłaszał wysypkę, w związku z czym skierowano go do dermatologa. Podczas kontroli dermatologicznej w dniu 4 czerwca 2016 r. i w dniu 6 sierpnia 2012 r. zalecano kontynuację farmakoterapii. Również podczas konsultacji w dniu 3 października 2012 r. stwierdzono u powoda zmiany skórne na głowie z zapaleniem mieszków włosowych.

Niewątpliwie więc problemy dotyczące skóry występowały u powoda już wcześniej i miały charakter nawracający. Podczas pobytu w ZK w G. odnotowano zamiany skórne w okresie od 2013 r. do 2015 r. Biegły podkreślił przy tym, że w dokumentacji medycznej powoda brak jest zapisów dotyczących bezpośrednio faktu zgłaszania przez powoda pogryzienia powoda przez insekty. Objawy mające bezpośredni związek z insektami powód zgłosił w dniu 30 sierpnia 2011 r. (a więc przed osadzeniem u pozwanego), kiedy na twarzy powoda stwierdzono wykwity skórne, prawdopodobnie jako reakcja na dezynsekcję (odpluskwanie), w związku z czym zalecono farmakoterapię. Jeśli chodzi o okres pobytu w ZK w G., zdaniem biegłego tylko podawane przez powoda w dniu 12 września 2013r. nasilanie się świądu skóry w godzinach nocnych może wskazywać na obecność insektów w celi (komarów, pluskiew), które były najbardziej aktywne właśnie w godzinach wieczornych i nocnych. Możliwe, że pogryzienie powoda przez insekty (komary, pluskwy) było przyczyną powstawania na jego ciele niektórych z występujących u niego zmian skórnych z towarzyszącym świądem. Stąd należało stwierdzić, że po pierwsze powód nie zgłaszał wprost problemów wiążących się z pogryzieniem przez robactwo. Charakter obserwowanych objawów mógł ewentualnie wykazywać związek z tego rodzaju oddziaływaniami jedynie w jednym lub dwóch przypadkach. Za każdym razem powód był konsultowany z lekarzem, w razie potrzeby wdrażano leczenie. Nie doszło do żadnych poważnych powikłań z tym związanych.

Na tej podstawie można stwierdzić, że nie sposób przypisać pozwanemu bezprawności w tym zakresie, ani stwierdzić, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda lub rozstroju jego zdrowia. Zgromadzony w przedmiotowej sprawie

materiał dowodowy nie dał też wystarczającej podstawy do ustalenia, iż w celach mieszkalnych w których przebywał powód pojawiały się w sposób stały lub bardzo insekty. Z zeznań świadków wynikało, że sytuacje takie zdarzały się, przynajmniej w niektórych celach, przy czym świadkowie nie byli w stanie określić tej częstotliwości. Mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego można jednakże zasadnie stwierdzić, iż zjawisko to wynikało również z niewłaściwego utrzymania czystości cel przez samych osadzonych. Oczywistym jest bowiem, że to od samych osadzonych zależy przede wszystkim stan czystości w celach, który niewątpliwie ma wpływ na warunki rozmnażania się różnego rodzaju insektów. Z zeznań pracowników administracji wynikało, iż w przypadku gdy osadzeni zgłaszali fakt pojawienia się w celi insektów, administracja zakładu karnego podejmowała stosowne działania mające na celu eliminację tego zjawiska zlecając przeprowadzenie dezynsekcji wyspecjalizowanej firmie. Dezynsekcje przeprowadzane były doraźnie, zwykle następnego dnia po zgłoszeniu. Na czas dezynsekcji osadzeni byli umieszczani w innej celi i wydawano im nowy sort. Fakt ten potwierdzała również załączona dokumentacja. Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł zatem do przekonania, że występowanie w Zakładzie Karnym w G. w celach mieszkalnych insektów niewątpliwie było zjawiskiem niepożądanym, niemniej jednak w zaistniałych okolicznościach sprawy brak jest podstaw do stwierdzenia aby doszło w tym zakresie do jakichkolwiek zaniedbań ze strony pozwanego.

Zdaniem sądu brak również podstaw, aby stwierdzić, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności były w przypadku powoda źródłem rozstroju jego zdrowia psychicznego lub choćby rozstroju emocjonalnego. Z zeznań pracowników zakładu karnego w tym wychowawców i terapeutów wynika, że powód przez pewien okres pobytu w pozwanym zakładzie karnym nie stwarzał problemów, ale w zależności od sytuacji, jeśli coś jest nie po jego myśli, bywa agresywny i wulgarny werbalnie, obraża funkcjonariuszy, nieraz nie chce rozmawiać, czasami odmawia uczestnictwa w zajęciach terapeutycznych. Powód sprawia też problemy z doborze współosadzonych.

Z kolei biegła z zakresu psychologii stwierdziła, że rozwój M. H. od dzieciństwa przebiegał w sposób traumatyczny i w zdecydowany sposób wpłynął na ukształtowanie się jego osobowości, powstanie deficytów w sferze poznawczej i emocjonalno-społecznej. Według opinii powód prezentuje cechy niedostosowania społecznego, które w znacznym stopniu utrudniają mu poprawne funkcjonowanie w otoczeniu. Traumatyczne przeżycia z przeszłości wpłynęły niewątpliwie na poziom jego funkcjonowania emocjonalno-społecznego, stan zrównowżenia psychicznego, odporność na frustrację, pobudzenie. Natomiast warunki izolacji panujące w zakładzie karnym nasiliły dezadaptacyjne cechy funkcjonowania powoda. Zdaniem biegłej trakcie pobytu powoda w zakładzie karnym jego stan psychiczny i emocjonalny nie był zrównoważony. Zauważalne było uogólnione pobudzenie, negatywne nastawienie do otoczenia, brak odpowiedniego dystansu. Powód wskazywał na trudności adaptacyjne związane z pobytem w zakładzie karnym, brakiem możliwości swobodnego decydowania o sobie samym. Biegła podkreśliła przy tym, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym oraz ewentualny kontakt powoda w celu z robactwem (pluskwami) nie były wiodącymi zmiennymi wpływającymi na stan funkcjonowania i samopoczucia powoda. Warunki bytowe, czy robactwo nie były bowiem pierwotnym powodem wystąpienia u powoda nerwowości, bezsenności, natręctw. Objawy mogły zostać przez powyższe wzmocnione, jednak ich bezpośrednie przyczyna związana jest ze wcześniejszymi doświadczeniami powoda i ich wpływem na jego funkcjonowanie emocjonalno-społeczne. Biegła podkreśliła również, że gdyby M. H. skorzystał z oferowanej mu pomocy, wsparcia w związku z pobytem na oddziale terapeutycznym, prawdopodobnie nastąpiłyby pozytywne zmiany w jego funkcjonowaniu, wzrosłyby możliwości adaptacyjne; opozycyjna postawa powoda uniemożliwia ten proces, pomimo gotowości wsparcia ze strony psychologa, terapeutów.

Zdaniem sądu w tym stanie rzeczy nie sposób potwierdzić, że pozwany swoim bezprawnym działaniem zaburzył funkcjonowanie powoda w sferze psychicznej. Określone zaburzenia powstały bowiem u niego dużo wcześniej, a uległy one nasileniu w wyniku izolacji więziennej. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że pozbawienie powoda wolności nastąpiło wskutek orzeczenia odpowiedniej kary, a zatem skutki tego stanięcia rzeczy nie mogą być przesłanką odpowiedzialności deliktowej. Z samego faktu, iż powód musi przebywać w warunkach, w których podlega określonym ograniczeniom, a jego sfera wolności osobistej jest znacznie ograniczona wynikało, że będzie on narażony na określone dolegliwości i to one rzutują na pogorszenie stanu zdrowia powoda. Biegła wskazała również, że pewne niedogodności, jak np. występowanie robactwa mogą nasilać ten dyskomfort, co jest dość oczywiste, jednak nie są one samoistną

przyczyną jakichkolwiek zaburzeń. Co więcej biegła musiała siłą rzeczą oprzeć się na deklaracjach powoda co do występowania tego rodzaju problemów, w tym rzekomego ustawicznego narażenia na pogryzienie przez pluskwy. Natomiast zdaniem sadu należało ustalić, że tego rodzaju sytuacje mogły występować co najwyżej incydentalnie. Tym bardziej nie mogły więc mieć dominującego, ani nawet znacznego wpływu na kondycję psychiczną powoda.

Jeśli chodzi zaś o inną sferę kondycji zdrowotnej powoda, należało stwierdzić, że materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do ustalenia jakichkolwiek nieprawidłowości. Sporządzone opinie pozwoliły na szczegółowe ustalenia dotyczące schorzeń dermatologicznych i stanu psychicznego powoda. Jeśli chodzi o inne problemy zdrowotne można było jedynie stwierdzić, że w zeznań świadków i dokumentacji wynikało, iż M. H. w czasie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej miał zapewnioną właściwą zgodną z przepisami i zasadami sztuki medycznej opiekę lekarską w tym konsultacje specjalistyczne, jak również konsultacje u psychologa. M. H. okresowo zgłaszał w trakcie przyjęć lekarskich dolegliwości dyspeptyczne, ale były one przede wszystkim następstwem przewlekłego zapalenia błony śluzowej żołądka, potwierdzonego w badaniu górnego odcinka przewodu pokarmowego (gastroskopia). Powód nigdy nie zgłaszał pracownikom pozwanego, że ma „problemy z wymową oraz jedzeniem”.

Jeśli chodzi o deklarowane problemy stomatologiczne, można stwierdzić, że M. H. w Zakładzie Karnym w G. usunięto 3 zęby. Przed osadzeniem usunięto u powoda 6 zębów górnych i jeden dolny. W lutym 2013 r. lekarz stomatolog zakwalifikował powoda do protezowania jamy ustnej. Lekarz stomatolog kwalifikujący osadzonych do protezowania zawsze informuje, że osadzeni powinni zapisywać się na planowane przyjęcia do stomatologa celem wcześniejszego uporządkowania i przygotowania jamy ustnej do wykonania protezy. Wbrew temu powód ostatni raz zgłosił się do dentysty 14 listopada 2013 r. Powód był także wzywany do gabinetu celem przygotowania do wykonania protezy, ale odmawiał przyjścia. Powód wprawdzie negocjował, aby uchylał się od wizyt stomatologicznych, jednak przeczyła temu dokumentacja oraz zeznania świadków.

Sam powód zaś w żaden sposób nie wykazał swoich twierdzeń. Co istotne strona powodowa na żadnym etapie nie zgłaszała też wniosku o biegłego z zakresu stomatologii. W piśmie z dnia 20 października 2017 r. wniesiono jednak jedynie ogólnie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych „odpowiedniej specjalności”. Jednak już wcześniej sporządzona była opinia z zakresu medycyny sądowej. Pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 15 marca 2018 r. pytany o dziedzinę, co do której wnosi się o opinię specjalisty sprecyzował zaś, że na tym etapie wnosi jedynie o opinię biegłego psychologa. Po sporządzeniu tej opinii zarządzeniem z dnia 4 lutego 2020 r. zobowiązano pełnomocnika powoda, żeby wskazał, czy wnosi również o przeprowadzeniu dowodu z biegłych z innych dziedzin. Jednak w wyznaczonym terminie strona takich wniosków nie zgłosiła. W tej sytuacji sąd nie mógł negatywnie zweryfikować zapisów zawartych w dokumentacji medycznej powoda oraz stwierdzeń przedstawianych przez świadków, z których wynikało, że świadczenia medyczne były udzielane adekwatnie do stanu zdrowia powoda. Wymagałoby to bowiem wiedzy specjalnej z zakresu medycyny, szczególnie stomatologii. Ciężar dowodu również w tym zakresie obciążał stronę powodową.

Strona powodowa nie wykazała również, aby cele mieszkalne w pawilonach, w których przebywał M. H. nie miały zapewnionej sprawnej i drożnej wentylacji. Zgromadzone dowody nie pozwalały bowiem na jakiegokolwiek szczegółowe ustalenia w kwestii sposobu wentylowania cel. Jeśli chodzi o pozostałe zarzuty dotyczące standardu zakwaterowania, to można było ustalić co najwyżej jedynie na podstawie zeznań współosadzonych, że w jednej z cel, w których powód przebywał, przy suficie pojawił się grzyb. Żadne konkretne naruszenia dotyczące koniecznych warunków wyposażenia nie zostały zaś naruszone, a w każdym razie nie zostało to wykazane.

Celowym jest w tym miejscu odwołanie się do poglądu Sądu Najwyższego, wedle którego o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytym w takim zakładzie, polegających na przykład na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych, dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2010 r., IV CSK 449/10, niepubl.).

Niedogodności, na które wskazywał powód dotyczące standardu celi nie mogą być w ocenie Sądu kwalifikowane jako działania bezprawne naruszające jego godność i stanowiące źródło krzywdy. Jest oczywiste, że sam pobyt w warunkach izolacji stanowi istotną dolegliwość dla osoby osadzonej i wiąże się z wieloma ograniczeniami, jednak wynika to z istoty pozbawienia wolności. Jednostki penitencjarne podejmują działania zmierzające do podniesienia warunków bytowych osadzonych w zależności od ilości środków finansowych, pozostających w ich dyspozycji. W działaniach strony pozwanej jednostki trudno więc w ogóle mówić o złej woli, a co dopiero jakimś stopniowaniu nasilenia tego zjawiska. Brak należytego dofinansowania więziennictwa nie może być także uznany za przejaw złej woli ustawodawcy, którego świadomym działaniem byłoby stworzenie takich warunków stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego, które same w sobie stanowiłyby dodatkową dolegliwość i represję dla osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa, co stanowiłoby przejaw niehumanitarnej polityki państwa. Niedofinansowanie więziennictwa, tak jak wielu innych aspektów publicznej działalności Państwa, w tym przede wszystkim działań podejmowanych na rzecz osób nie naruszających porządku prawnego (szkolenie, opieka społeczna), jest efektem wieloletnich zaszłości determinowanych poprzednimi warunkami ustrojowymi i odczuwalnymi jeszcze skutkami transformacji systemu społeczno – ekonomicznego. Warunki, w jakich powód przebywał, były takie same jak dla innych więźniów, nie mogły być więc one formą jakiegokolwiek indywidualnej dyskryminacji. Warunki te były natomiast o takim standardzie, jaki na obecnym etapie możliwości finansowych państwa można było zapewnić.

Mając na uwadze powyższe sąd uznał, że wobec braku wykazania przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego Skarbu Państwa powództwo podlegało oddaleniu.

W punkcie II wyroku Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 102 kpc. Oddalenie powództwa skutkuje przegraną procesu przez powoda, w związku z czym na zasadzie art. 98§1 kpc jest on zobowiązany zwrócić poniesione przez stronę pozwaną koszty. Sąd może jednak w szczególnych wypadkach odstąpić od obciążania strony pozwanej tym obowiązkiem. Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy sąd uznał, że pomimo oddalenia powództwa należało zrezygnować z zasądzenia kosztów procesu od powoda. Należało bowiem wziąć pod uwagę, że powód doznał pewnych niedogodności związanych z problemami dermatologicznymi w czasie odbywania kary w pozwanym zakładzie. Mogły być one w pewnym stopniu związane z kontaktem z insektami. Choć nie wywołało to rozstroju zdrowia powoda, to jednak powód z uwagi na swój stan psychiczny mógł mieć problem z określeniem przyczyn i charakteru swoich dolegliwości.

W związku z wynikiem procesu należało też uwzględnić wniosek pełnomocnika powoda o przyznanie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, o czym orzeczono w pkt. III. sentencji wyroku. Wynagrodzenie należne pełnomocnikowi wyniosło 221,40 zł (120 zł stawka minimalna, powiększona do kwoty 180 zł zgodnie ze spisem kosztów z uwagi na czas trwania postępowania i nakład pracy pełnomocnika, a nadto kwota 41,40 zł doliczona tytułem stawki podatku od towarów i usług). Wysokość należnej stawki ustalona została na podstawie § 2 ust. 1, 2 i 3 oraz § 11 ust. 1 pkt 25 w zw. z §13 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.). Nadto pełnomocnikowi należał się również zwrot poniesionych kosztów obejmujących wydatki na korespondencję (138,20 zł) i przejazdy do zakładu karnego (91,94 zł).

SSR del. do SO Bartłomiej Romanowski

(...)

ZARZĄDZENIE

(...)

1. (...),

2. (...),

3. (...).

(...)